

W Syrii pojawiła się kubańska armia

17 października 2015

Rosyjskie samoloty w Syrii przeprowadziły prawie 670 nalotów, w wyniku których zniszczono ponad 450 obiektów terrorystów – powiedział naczelnik Głównego Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej generał Andriej Kartapołow na briefingu dla zagranicznych attaché wojskowych i dziennikarzy. „W ciągu ostatniego tygodnia (w Syrii) sytuacja dość znacznie się zmieniła. Przede wszystkim jest to związane z rezultatami rosyjskich nalotów na obiekty organizacji terrorystycznej Państwo Islamskie – zaznaczył Kartapołow. Jak powiedział generał, od początku operacji, która rozpoczęła się 30 września, rosyjskie siły powietrzne „przeprowadziły 669 nalotów, w tym 115 w nocy”. Wojskowy przypomniał, że najważniejsze obiekty niszczone przy pomocy wystrzelonych z okrętów pocisków manewrujących przeznaczony do zwalczania celów lądowych „Kalibr”. „W sumie podczas nalotów, według naszych danych, zniszczono 456 obiektów. Według ocen Sztabu Generalnego FR, w wyniku ataków powietrznych udało się nam znacznie naruszyć infrastrukturę bojowników, system zaopatrzenia i dowodzenia ugrupowań terrorystycznych” – podkreślił Kartapołow. Rosyjskie siły powietrzne przez tydzień zlikwidowały 46 punktów dowodzenia i 6 fabryk ISIL. Jak powiedział generał, Rosja na podstawie swoich danych wywiadowczych przygotowała mapę Syrii z obszarami zajętymi przez ISIL. Będzie ona wysłana kanałami wojskowo-dyplomatycznymi. Po przeanalizowania danych wywiadowczych można powiedzieć, że bojownicy próbują ukryć się w zalesionych obszarach górskich. Ponadto islamiści zrezygnowali z tworzenia w Syrii dużych magazynów z bronią, amunicją i paliwem. Na poniższym filmie rosyjskie helikoptery Mi-24 likwidują pozycje ISIL.[SN]

Rosyjscy żołnierze osiągnęli w Syrii imponujące wyniki – powiedział prezydent Władimir Putin na posiedzeniu Rady Szefów Państw WNP w Kazachstanie w wąskim gronie. ” Zlikwidowano dziesiątki punktów dowodzenia i magazynów z amunicją, setki terrorystów i znaczną ilość sprzętu wojskowego. Jednocześnie w dalszym ciągu opowiadamy się za utworzeniem jak najszerzej koalicji przeciwko ekstremistom i terrorystom” – podkreślił rosyjski prezydent, którego wypowiedź zamieszczono na oficjalnej stronie Kremla. Putin podkreślił, że siły powietrzne i inne rosyjskie środki wojskowe w Syrii są wykorzystywane wyłącznie przeciwko terrorystom. „(Operacja rosyjskich sił powietrznych) ma ściśle określone ramy. Lotnictwo i inne środki są wykorzystywane wyłącznie przeciwko ugrupowaniom terrorystycznym. Obowiązuje również ograniczenie czasowe, a mianowicie w okresie przeprowadzania przez syryjską armię ofensywy przeciwko terrorystom” – powiedział prezydent Rosji. Putin dodał, że Moskwa nadal opowiada się za utworzeniem jak najszerzej koalicji do walki z terroryzmem.[SN]

Zachodni eksperci są zaskoczeni, że Rosja zdołała w tak krótkim czasie przerzucić sprzęt do Syrii i poważnie wpłynąć na funkcjonowanie terrorystów z ISIL, którzy teraz znacznie bardziej obawiają się rosyjskich bombardowań, niż amerykańskich. Okazuje się jednak że to jeszcze nie koniec niespodzianek – w wojnę w Syrii niespodziewanie zaangażowała się Kuba. W czwartek syryjska armia przy wsparciu rosyjskich samolotów rozpoczęła wielką ofensywę w prowincji Homs. Rosja w dalszym ciągu utrzymuje, że ataki obejmują tylko bojowników Państwa Islamskiego, lecz Zachód przekonany jest że bomby spadają również na tzw. opozycję a nawet na cywili. Wiadomo jednak, że syryjskie wojska osiągają teraz same sukcesy. W ostatnim czasie do kraju zaczęło przybywać coraz więcej irańskich żołnierzy, a amerykański wywiad wskazuje na obecność kubańskich sił paramilitarnych i sił specjalnych. Do Syrii przybył niedawno także generał Leopoldo Cintra Frias, dowódca kubańskich sił zbrojnych. Jest to dość zaskakujące, ponieważ

Kuba stara się obecnie poprawić swoje stosunki ze Stanami Zjednoczonymi. Sytuacja staje się zatem jeszcze bardziej niebezpieczna. Rosja skutecznie wspiera swojego sojusznika a relacje na linii USA-Kuba wcale nie są tak dobre, jak uważano wcześniej. Kolejny kraj zaangażował się więc w wojnę w Syrii, która szybko może przyjąć charakter globalny.[ZNZ]

Syryjska armia rządowa i jej sojusznicy, przy wsparciu rosyjskiego lotnictwa, w piątek zaatakowali bojowników na południe od Aleppo – poinformowało zaznajomione z sytuacją źródło. „Operacja wojskowa rozpoczęła się na obszarach wiejskich w południowej części Aleppo” – poinformowało agencję Reuters źródło zbliżone do syryjskiego rządu. Jak powiedział szef Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka w Londynie Rami Abdurrahman, doszło do zaciekłych walk w pobliżu Jebel Azzana, około 12 km na południe od Aleppo, które kontrolują zarówno siły rządowe, jak i bojownicy. Abdurrahman dodał, że cele, które zbombardowało rosyjskie lotnictwo, zlokalizowane są przy głównej drodze z Aleppo do Damaszku. W czwartek syryjska armia rozpoczęła zakrojoną na wielką skalę operację wojskową na północy prowincji Homs. Według najnowszych doniesień, wyparto bojowników z dwóch miejscowości. W Teermalya zlikwidowano około 20 terrorystów, w tym dowódcę polowego, odpowiedzialnego za planowanie operacji wojskowych terrorystów.[SN]

Zgrupowanie rosyjskich okrętów na Morzu Śródziemnym może być w razie potrzeby użyte do walki z Państwem Islamskim w Syrii – powiedział przedstawiciel rosyjskiego sztabu generalnego generał Andriej Kartapołow w wywiadzie dla gazety „Komsomolskaja Prawda”. Na pytanie czy zgrupowanie rosyjskich okrętów na Morzu Śródziemnym w razie konieczności może być użyte w Syrii, Kartapołow powiedział: „Bez wątplenia”. Generał dodał, że Rosja może w każdej chwili przeprowadzić ataki rakietowe ze swoich okrętów na pozycje Państwa Islamskiego w Syrii, jeśli taką decyzję podejmie dowództwo.[SN]

Sztab Generalny Rosji nie wyklucza utworzenia bazy wojskowej w Syrii z elementami struktury morskiej, powietrznej i lądowej –

powiedział przedstawiciel rosyjskiego sztabu generalnego generał Andriej Kartapołow w wywiadzie dla gazety „Komsomolskaja Prawda”. „Mówiłbym raczej o utworzeniu rosyjskiej bazy wojskowej. To będzie jedna baza, która będzie łączyć w sobie kilka elementów – morski, powietrzny i lądowy” – odpowiedział przedstawiciel Sztabu Generalnego na pytanie, czy można dziś mówić o utworzeniu dwóch pełnowartościowych rosyjskich baz w Syrii – lądowej niedaleko Latakii i marynarki wojennej w Tartusie.[SN]

Według danych Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych FR, w trakcie operacji rosyjskich sił powietrznych, która rozpoczęła się 30 września, bojownicy PI ponoszą znaczne straty i zmieniają taktykę, rozpraszając siły i ukrywając się na zaludnionych obszarach. Na linii frontu z syryjską armią islamiści stracili znaczną część broni i sprzętu. Wiele wchodzących w skład ISIL ugrupowań już jest gotowych do opuszczenia strefy działań zbrojnych.[SN]

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Turcji oświadczył, że latający aparat bezzałogowy, który zastrzelono na syryjskiej granicy, to rosyjskiej produkcji Orlan-10 – podała turecka gazeta „Milliyet” i telewizja Haberturk TV. Agencja Reuters wcześniej poinformowała, powołując się na anonimowego amerykańskiego urzędnika, że zestrzelony na turecko-syryjskiej granicy samolot bezzałogowy należy do Rosji. Naczelnik Głównego Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej generał Andriej Kartapołow zaprzeczył doniesieniom o zestrzeleniu na syryjsko-tureckiej granicy rosyjskiego samolotu bezzałogowego. „Z pełną odpowiedzialnością mogę oświadczyć, że wszystkie nasze samoloty bezzałogowe znajdują się albo w obszarach realizacji zadań, albo w bazie lotniczej” – powiedział generał. Sztab Generalny Turcji poinformował 16 października, że na granicy z Syrią zestrzelono samolot, który naruszył turecką przestrzeń powietrzną. Później okazało się, że chodzi o bezzałogowy aparat latający. Wcześniej Ministerstwo Obrony Rosji

oświadczyło, że rosyjskie drony, przy pomocy których przeprowadzany jest wywiad powietrzny w Syrii, „działają zgodnie z planem”. Orlan-10 jest operacyjno-taktycznym aparatem latającym małego zasięgu. Wykorzystuje się go w celach wywiadowczych.[SN]

„W celu zapewnienia bezpieczeństwa lotów w pobliżu tureckiej granicy i zapobiegania incydentom w przestrzeni powietrznej nawiązano bezpośredni kontakt między resortami obronnymi Rosji i Turcji – poinformował naczelnik Głównego Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej generał Andriej Kartapołow. Ponadto zorganizowano gorącą linię między centrum kontroli lotów z bazy lotniczej Hmelin i punktem dowodzenia Sił Powietrznych Izraela. Kartapołow dodał, że 14-15 października przeprowadzono szkolenia w zakresie współdziałania sił powietrznych obu krajów, by zapobiegać niebezpiecznym incydentom w powietrzu.[SN]

Rosja po rozpoczęciu operacji powietrznej w Syrii była oskarżana, że rzekomo dokonywała ataków nie na bojowników PI, lecz na umiarkowaną opozycję. Moskwa wielokrotnie zaprzeczała tym informacjom. Kierowana przez USA koalicja w walce z terroryzmem dopuszcza, że mogła się mylić odnośnie celów sił powietrznych Rosji w Syrii, ale w tym celu potrzebne są dodatkowe dowody, powiedział ambasador Australii w Rosji Paul Myler. „Rosja prowadzi swoje operacje wywiadowcze w Syrii, ona zbudowała trwałe więzi z tym państwem, a także z Iranem i Irakiem. Jeśli Rosja będzie w stanie znaleźć cele ISIL, których nam nie udało się ustalić, to będzie wspaniale. W pełni to poprzemy. Wszyscy walczymy z PI. Jednak na razie kierując się faktami, które teraz obserwujemy, celami Federacji Rosyjskiej nie było ISIL. Być może jesteśmy całkowicie w błędzie” – powiedział Myler. Jednak zauważył on, że koalicja Stanów Zjednoczonych „jest tam już od dłuższego czasu” i „dobrze wie, kto i gdzie się znajduje”. Rosja wielokrotnie wzywała do dialogu politycznego w celu

uregulowania sytuacji w Syrii i opowiedziała się za dialogiem z całą syryjską opozycją, w tym także z „Wolną Armią Syrii” prosząc Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone o zapewnienie pomocy w nawiązaniu kontaktów. FR wcześniej wniosła do Rady Bezpieczeństwa ONZ projekt rezolucji w sprawie walki z międzynarodowym terroryzmem, w szczególności z grupą „Państwo islamskie”. Jednak, jak stwierdził rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow, zachodnie kraje odchodzą od poważnej dyskusji z Rosją w sprawie utworzenia koalicji przeciwko PI odmawiając współpracy z powodów politycznych. „Jeśli zaczniemy widzieć i odczuwamy z pewnością, że celem Rosji jest ISIL, to wtedy, moim zdaniem, kwestia ściślejszej koordynacji stanie się bardziej istotna i interesująca. Wtedy oczywiście zaczniemy pracować w tym samym kierunku. Myślę, że musimy zobaczyć znacznie więcej dowodów na to, że celem Rosji jest ISIL. Czym więcej koordynacji, tym lepiej, a żeby to osiągnąć musimy odbudować zaufanie” – podkreślił dyplomata.[SN]

Bułgaria nie zgodziła się na utworzenie korytarza powietrznego dla samolotów Ministerstwa Sytuacji Nadzwyczajnych z pomocą humanitarną dla Syrii – poinformowała rzeczniczka bułgarskiego MSZ Betina Żotewa. Jako powód odmowy Żotewa podała zbyt późne złożenie wniosku. „W zgodzie z przepisami na jego rozpatrzenie potrzeba pięciu dni, a rosyjscy koledzy przysłali wniosek 14 października, lot zaplanowano na 16” – powiedziała rzeczniczka MSZ Bułgarii. Jak poinformowało Ministerstwo Sytuacji Nadzwyczajnych, decyzja Sofii o zamknięciu przestrzeni powietrznej dla rosyjskich samolotów nie wpłynie na dostarczenie pomocy humanitarnej dla Syrii. „Samolot MSN wyleciał do Latakii alternatywną trasą. Odmowa Bułgarii w żaden sposób nie wpłynęła na misję humanitarną MSN” – podkreślono w resorcie. Od 1 do 24 września Bułgaria już zamykała swoją przestrzeń powietrzną dla rosyjskich wojskowych samolotów transportowych z pomocą humanitarną dla Syrii. Betina Żotewa wtedy oświadczyła, że decyzja została podjęta z obaw dotyczących zawartości ładunku.[SN]

Funkcjonariusze policyjnego wydziału śledczego w Berlinie aresztowali w środę 30-letniego imama. Decyzję o jego zatrzymaniu wydała miejscowa prokuratura, która oskarża islamskiego duchownego o kontakty z Państwem Islamskim i nielegalny handel bronią. Muzułmański kaznodzieja pochodzi z Dagestanu wchodzącego w skład Federacji Rosyjskiej i jest jednym z najaktywniejszych imamów w Berlinie. Śledczy zarzucają mu współpracę z Państwem Islamskim oraz nielegalny handel bronią. Dodatkowo miał on zamawiać nowoczesny sprzęt w tym m.in. noktowizory, które miały trafić do terrorystów w Syrii. Niemieckie służby obserwują blisko 15 muzulmańskich obiektów w samym Berlinie. W stolicy Niemiec mieszka zresztą 570 z blisko 7 tys. muzulmanów podejrzewanych o ekstremizm.[A]

Ponad dwie trzecie respondentów pozytywnie odpowiedziało na pytanie, czy popierają rosyjskie naloty na pozycje Państwa Islamskiego w Syrii. Świadczą o tym dane ankiety przeprowadzonej przez popularny brytyjski tabloid. Według sondażu przeprowadzonego przez brytyjski tabloid „Daily Express” ponad 70% Brytyjczyków popiera działania Federacji Rosyjskiej w Syrii. Według badania pomimo rosnących napięć pomiędzy Rosją a koalicją wojskową (do której wchodzi Wielka Brytania) kierowaną przez USA, która ma na celu przeciwdziałanie islamistom w Syrii, 71% mieszkańców Wielkiej Brytanii pozytywnie odpowiedziało na pytanie, czy popierają operację wojskową rosyjskiego lotnictwa przeciwko dżihadystom z Państwa Islamskiego w Syrii. W ankiecie przeprowadzonej przez brytyjską gazetę wzięło udział ponad 27 tysięcy obywateli Wielkiej Brytanii.[SN]

Terrorystyczna grupa Państwo Islamskie jest jednym z głównych zagrożeń dla światowego bezpieczeństwa. W ciągu trzech lat terrorystom udało się zdobyć znaczne obszary Iraku i Syrii. Oprócz tego oni starają się rozszerzyć swoje wpływy w krajach Afryki Północnej, szczególnie w Libii. Według różnych szacunków kontrolowane przez PI terytorium sięga 90 tysięcy kilometrów kwadratowych. Nie istnieje zjednoczony front

przeciwko ISIL: z ugrupowaniem walczą rządowe wojska Syrii i Iraku, międzynarodowa koalicja kierowana przez USA, a także Kurdowie i libańscy i iraccy szyiscy powstańcy. Koalicja kierowana przez USA od września 2014 roku atakuje pozycje ISIL w Syrii z pominięciem Rady Bezpieczeństwa ONZ i nie koordynuje swoich działań z syryjskimi władzami. Od 30 września Rosja na wniosek syryjskiego prezydenta Baszara al-Asada rozpoczęła precyzyjne naloty na cele Państwa Islamskiego w Syrii wykorzystując szturmowce Su-25, bombowce Su-24M, Su-34, z powietrza osłaniają je niszczyciele Su-30SM.[SN]

W ciągu czterech lat wojna domowa w Syrii pochłonęła ponad 250 tys. ofiar śmiertelnych – wynika z opublikowanego w piątek zestawienia Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka. Dokładny bilans wynosi 250 124 zabitych, w tym 74 426 cywilów, wliczając w to 12 517 dzieci oraz 8 062 kobiety. Obserwatorium podało także liczbę 43 752 zabitych rebeliantów i 37010 zagranicznych bojowników, w większości dżihadystów. Po stronie sił rządowych Obserwatorium wyliczyło 91 678 zabitych, w tym 52 077 żołnierzy i 971 członków libańskiego Hezbollahu. W zestawieniu nie ujęto ok. 30 tys. osób, których los jest nieznany. Około czterech milionów Syryjek i Syryjczyków uciekło za granicę w poszukiwaniu schronienia przed wojną i prześladowaniami. Miliony innych porzuciły swoje miejsca zamieszkania i przenieśli się w obrębie kraju. W kwietniu 2014 roku całą populację Syrii szacowano na 22 mln 087 tys.[L]

Autorstwo: Sputnik [SN], John Moll [ZNZ], Autonom [A], jkl [L]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], Autonom.pl [A], Lewica.pl [L]

Kompilacja 14 wiadomości: WolneMedia.net